GAZETA KRAKOWSKA

Nro 49.

W ŚRODE DNIA 18. CZERWCA 1806.

Z Wiednia d. 11. Czerwca.

J. C. i C. K. Apostolska Mość raczył przez nayłaskawszy wzgląd na istotne zasługi, które Kr. Radca, Registrator i Archiwista przy Węgierskiey nadworney kancelaryi, Ludwik Jaszwicz, przez rzadką 53 letnią służbę dla kraiu położył, zaszczycić go wielkim złotym honorowym medalem, i ten rozkazał mu oddać przez nadwornego Kr. Węgierskiego kanclerza.

W wieczor zesłania Ducha S. dana była na wielkiey C. i C. K. redutowey sali kantata z naypięknieyszey piosnek opery *Sofonisba* złożona, przez Kapelmaistra Paera na korzyść dobroczynnych urządzeń. Wraz wspaniałem przyłożeniem się Nayiaśnieyszych Cesarstwa Jchmość, Arcy Xiążąt i innych osob zebrano 2402 ryń. Znany jeżdziec sztuczny de Bach poświęcił także w roku przeszłym dochod z ostatniego swoiego widowiska w kwocie 758 ryń. 40 kr. temu celowi. Oprocz wspierania ubogich z przychodzących summ do dobroczynnego instytutu, o czem zdana będzie sprawa publiczności, rozdano także pomiędzy podupadłych ludzi przez okoliczności woyny z 110,000 ryń. które J. C. K. Mość za powrotem swoim do stolicy dla ubogich z szczodrobliwości przeznaczył 55 878 ryń.

Z otworzoney składki przez Hr. Leopolda Berchtolda na wsparcie ogołoconych przez okoliczność woyny kapłanów, otrzymało 32 plebanow, mieyscowych wikarych i innych Xży w Austryi niżey Ensy na 3 klassy podzielonych, wsparcie, to iest pierwsza klassa po 120, druga po 100, a trzecia po 80 ryń. razem 3358 ryń. a 2500 ryń. oddano do podobnegoż podziału Morawsko-Szląskiemu Gubernatorowi Hrabi Lażańskiemu.

Z Berlina d. 3. Czerwca.

Zaprzeszłey nocy przybiegł do Rossyyskiego posła, P. Alopeus, goniec z Petersburga. Przywiezione przez niego listy maią bydź wielkiey wagi. Pomiędzy innemi rzeczami dowiaduiemy się, że Imperator Jmc Alexander mianował Hrabię Stackelberga do traktowania z tuteyszym gabinetowym ministrem względem zaszłych porożnień między dworami tuteyszym i Szwedzkim.

Gabinetowy minister Baron Hardenberg, przyiedzie tu znowu w środku tego miesiąca i mieszkać będzie tego lata w swey wsi Tempelbergu.

Z Londynu d. 28. Maia.

Ostatniey soboty zapytał się ieden z faktorow okrętowych w kancelaryi P. Foxa, czyli iest nadzieia, że tayna rada pozwoli okrętom do Memlu ładować. Odpowiedziano mu na to, iż na Duńskich okrętach wszystko posełac można.

List z Harwichu pod d. 26 Maia wyraża: " Przywiezione tu przed nieiakim czasem przez fregatę Tetidę 270 skrzynek talarow około 200,000 f. szt. z stałego lądu, powiezione dziś zostały na 7 wozach pod zasłoną dragonow do Londynu. Wczoray przybył tu pocztowy statek z Gothenburga, na którym przypłynął Jenerał Dumouriez; lecz musiał się tu zatrzymać, poki mu z Londynu nie nadeydzie paszport.

Przeznaczone do Gibraltaru regimenta legii Niemieckiey wsiadły iuż w Korku na okręty; mieysce ich tam zastąpią inne regimenta teyże legii.

Ostatniego piątku przyszło pod brzegami niedaleko Deal do formalney bitwy między strażnikami celnemi i przemycaiącemi towary. Z ostatnich został ieden zabity, a z strażnikow ieden śmiertelnie raniony. Walczyło (iednych przeciw drugim 11 batow; przemycaiący uciekli nakoniec.

Adm. Stirling krąży, podług ostatnich doniesień, z 6 liniiowych okrętow złożoną eskadrą pod 47 szerokości, a 7 długości stópniem. Jeden offi er tey eskadry pisze pod d. 17 Maia, iż odebrano wiadomość o eskadrze Hieronima Bonapartego, i że widziana była pod 60 stópnie n szerokości, skąd wnoszą, że powraca do Europy i spodziewaią się ią napotkać.

Podług listu z Laguira pod d. 17 Marca zgromadzono tam kilkotysiączny korpus Hiszpańskiego woyska, dla przyięcia należycie wyprawy Jenerała Mirandy. Rząd Angielski, wyrażaią nasze pisma, pozwolił Jenerałowi Miranda zgromadzić swoie siły na wyspie S. Troycy. Jakoż udał się tam, i przybyli do niego deputowani z Karakkas, Sta Fe i Mexyku.

Mowią, iż Królestwo Jchmość nie pciadą tego roku do Weymutu.

Porty Baltyckiego morza uważane są dotąd za neutralne.

P. Sloan, rzeźnik z Filadelfii i demokratyczny członek kongressu, starał się o wice prezydentstwo w czasie ostatniego wyboru.

W następuiący piątek wydany zostanie wyrok na Lorda Melwilla. Prawnicy mniemaią, iż nie może bydź zupełnie uniewinniony z powodu niedbalstwa. Cywiliści inaczey znowu myślą. Większość wyższey izby rozwiąże tę wątpliwość.

Podług niektórych doniesień eskadra Hieronima Bonapartego widziana iuż bydź miała na powrot do Europy przed przylądkiem Finister.

Mowią, iż rząd nasz oczekuie na odpowiedź dworu Berlińskiego na niektóre propozycye, uczynione tuteyszemu Pruskiemu posłowi Baronowi Jakobi.

Król znaydował się w święto zesłania Ducha S. w towarzystwie Hrabiego Münster na nabożeństwie.

Na d. 22 t. m. wytoczyła się sprawa do sądu Królewskiego przeciw Xciu Jorku. Winiarz Shalley zaniosł skargę, iż należy mu się od roku 1800 od Królewicza 100 f. szt. Po wysłuchaniu świadkow wypadł wyrok sądowy, iż rzeczony Królewicz ma tę resztę zapłacić, bez prowizyi iednak, lubo iey powod żądał.

Onegday dał P. Sheridan z powodu chrztu nowo urodzonego syna swego i corki P. Skotta wielką ucztę.

Do Jamaiki ma bydź pomimo niesprzyiaiacey pory roku 1000 woyska ieszcze przesłanego.

Dzisieysza ministeryalna gazeta umieszcza o nadużyciach i trwonieniu publicznych pieniędzy w zachodnich Indyach co następuie:

" Spodziewamy się, iż wszystkie osoby, które takowe nadużycia popełniły, przyzwoicie ukarane zostaną. Jak tylko rząd dowiedział się o nich, a P. Rose ściągnął naypierwszy iego na to uwagę, wysłał zaraz kommissarzow do zachodnich Indyy dla ich dochodzenia. Ci odkryli, iż fałszywe wexle, kwity za rzeczy, które nigdy nie były kupowane i assygnacye pod zmyślonemi imionami na rząd wydawane były. Pomiędzy urzędnikami rządowemi, kupcami i liwerantami zachodziło nayniegodziwsze porozumienie. Wszystko co dostawiono, daleko w wyższey od zwyczayney było położone cenie. Odkryto między innemi, iż dano za przekupienie 87,000 i 35,000 f. szt. Co zaś większa wszystkie żywności i napoie, które liweranci dostawiali woysku i maytkom, były złe i zepsute, które ich zdrowiu szkodziły. Dla prowadzenia tem pewniey niegodziwego oszukaństwa, zabroniony był procz liwerantow wolny dowoz żywności.,,

W więzieniu Mill znayduie się teraz 2553 Hiszpańskich i 877 Francuzkich jeńcow, a 3500 obu narodow na okrętach w Hamoaze.

Dnia 28. przez Hollandyą.

Dowodzcom naszych woiennych i korsarskich okrętow posłano następuiącą instrukcyą:

" Krol Jerzy &c. Gdy zawsze skłonnemi byliśmy nieprzeszkadzac interessom i handlowi z każdym kraiem, z którym tylko w przyiaźni zostaiemy, ile tylko działania woienne pozwalały; i gdy do tego celu wiele przyłożyć się może, ażeby handel i żegluga po Baltyckim morzu nie była teraz przerwana; przeto rozkazuiemy dowodzcom naszych woiennych, korsarskich i t. d. okretow, aby żadnego okrętu w celu zabrania na Baltyckim morzu nie zatrzymywały, owszem tym, które napotkaią, pozwoliły wolno bez żadney przeszkody do mieysc przeznaczonych płynąć.

Z rozkazu J. K. Mci.

Spencer.,,

Z Paryża d. 30. Maia.

Dzisieyszy Monitor umieszcza co następuie:

" Jenerał Molitor, dowodzący woyskiem Francuzkim w Dalmacyi, doniosł Wicekrolowi Włoskiemu, że na d. 29 Kwietnia stanął liniiowy okręt Rossyyski pod sprawą Adm. Biely i kilka brygow przed portem wyspy Lesina, na którey dowodził pół batalionem 23 liniiowego regimentu Kapitan Guyard. D. 29 i 30 strzelała Rossyyska eskadra z wszystkich swoich okretow; w nocy z 1 na 2 Maia wysadziła pod zasłoną swoiego ognia i znaczney liczby zbroynych szalup woyska na ląd. Kapitan Guyard, maiąc czas do poczynienia swoich rozporządzeń, pozwolił wysiadłym na ląd 800 Rossyanom podstąpic aż pod Grecki kościoł, przy którym się oszańcował. Potem, lubo było Rossyanow 800, a Francuzow tylko 500, attakował ich bagnetem na czele swych żołnierzy, odparł ścigał aż do morza, zabił im 45 ludzi, ranił 60 i 176 poiął w niewolą, pomiędzy którenmi znaydował się 1 kapitan, 2 poruczników i 3 chorążych. Porucznik od grenadyerow Duchesne, Kapitan Houdoux, Granadyer Charreau i Sierżant od przednikow rzucili się przy cofaniu Rossyanow na Rossyyską szalu-

pę i zabrali ią z wszystkim na niey będącym ludem. Jenerał Molitor, który znaydował się w Spalatro, zmocnił załogę tey wyspy. Rossyanie bawili ieszcze dwa dni przed portem Lesiny; ale gdy właśnie nadeszły armaty z Wenecyi, gdyż ta wyspa była bez żadney obrony, obrocono ie zaraz przeciw Rossyanom, którzy d. 7 Maia podnieśli kotwice i odpłynęli. W czasie tey rozprawy pod Lesiną, przybyła Rossyyska fregata z lądowym woyskiem pod wyspę Bra; lecz mieszkańcy uderzyli na gwałt we dzwony, uchwycili broń i złączyli się z Francuzką załogą. Rossyanie nie wylądowali. Mieszkańcy Dalmacyi okazuią wiele zapału, odwagi i przychylności. — Cesarz mianował Kap. Guyard szefem batalionu, a Granadyera Charreau członkiem legii honorowey. Jen. Molitor udał się na wyspę Lesina i oświadczył żołnierzom rzeczonego batalionu swoie ukontentowanie. — Konwoie artyleryi iuż nadeszły i zaczęto brzegi i wyspy uzbroiać.,,

Krążąca przed Neapolem Angielska eskadra usiłowała opanować wyspy Procida i Ischia, ale iey się nie udało.

Wszyscy kupcy i bankierowie w Neapolu muszą w 48 godzin podać wszystkie rzeczy i własności, iakie nieprzyiacioł rządu posiadaią.

Wczorayszy Monitor donosi o wielu mianowaniach, które Król Józef Neapolitański d. 19 kazał w Neapolu ogłosić. Po między 19 radcami stanu znayduią się Minister skarbowy Bisagnano, Podskarbi Xżę Campo-Chiaro, Minister spraw duchownych Xżę Cassano, Minister woienny Jenerał Dumas, Minister wewnętrzny Miot, Minister policyi Salicetti, Minister morski Pignatelli i Arcybiskup Tarentski. Xżę S. Teodora został W. mistrzem obrzędow, a 12 Neapolitańskich Xiążąt szambelanami. Znany professor Manzi iest jeneralnym sekretarzem, a Adwokat Galanti bibliotekarzem rady stanu mianowany.

W Cavignola zbliżyło się przeszło 100 deputowanych maiąc biskupa Molsetty na czele, do Króla Józefa, który przyiął ich mile, i rzekł do nich między innemi: "To mię naywięcey cieszy, iż w ubogich wsiach, przez które przeieżdżałem, a w których mieszkańcom brakuie chleba, nikt mnie nie prosił o wsparcie lub łaskę, tylko o sprawiedliwość. Sprawiedliwość była długo w tym kraiu zaniedbana; będę więc wiele ieździł, ponieważ osobiście chcę poznać nadużycia.,,

Poiutrze będzie Batawska deputacya Cesarzowi Jmc potem Cesarzowey, a nakoniec nowemu Królowi Hollenderskiemu, Xciu Ludwikowi, uroczyście przedstawiona, a w przyszłym tygodniu, iak się domyślaią ogłosi Monitor nową konstytucyą Hollenderską.

Hiszpańscy korsarze chwytaią ciągle wiele Amerykańskich okrętow, które są do St. Domingo przeznaczone. W przeciągu 3 miesięcy przyprowadzono 87 takowych do portow Kuby.

Na placu l'Etoile stawiaią kolossalny posąg Cesarza.

Arcy kanclerz napisał przed wyiazdem swoim z Genui list do tamteyszey izby handlowey, w którym wyraził: "Jeżeli nieprzyiaciel, Moi Panowie zamyka morze spekulacyom waszem, tedy zwrocić ie należy wewnątrz Francyi, i tam czynić zakłady, które cierpliwość i oszczędność do szczęśliwego doprowadzą wypadku. Wystąpcie z okręgu przyzwyczaienia, a czego na iednym żywiole otrzymać nie możecie, szukaycie na innym.,,

P. Laland żali się w naszych gazetach, że w nowem nawet wydaniu poematu *sur la*

Navigation P. Esmanard ieden tylko wiersz znayduie się o Xiężycu.

Podług ostatnich doniesień z Madrytu wątpią tam o utrzymaniu przy życiu Xżny Astu-ryi. Jest ona Królewna Neapolitańska, i za ślubiona 1802 z Królewiczem Hiszpańskim Xciem Asturyi.

Rząd daie znowu swoim handlowym agentom zagranicą tytuł konsulow.

Przez Lizbonę, Madryt, i Bordeaux powrocił tu Pruski goniec, który ieździł zabezpieczyć przeciw Anglikom Pruskie okręty.

P. Mareschalchi, minister zagranicznych interessow królestwa Włoskiego, obchodził d. 26 t. m. w domu swoim roznicę koronacyi Cesarza Jmć Królem Włoskim wspaniałą ucztą, na którey znaydowali się Xięstwo Kliwii, Xżna Ludwikowa, Elektorowicz Badeński z swoią małżonką, Następca tronu Bawarskiego, Xżę Borghese, Królewicz Wirtembergski, Arcykanclerz, Ministrowie skarbowy, zagranicznych interessow, sekretarz stanu i prawie wszyscy znakomitsi cudzoziemcy Xżna Kliwii bal otworzyła.

Zabobonne przepowiedzenie ognistego deszcza na dzień Zesłania Ducha S. smutne pociągnęło za sobą skutki. Na ulicy du Bacqu umarły, podług tuteyszych pism, 2 kobiety z przestrachu iak pierwszy raz zagrzmiało; 2 inne porodziły niewcześnie; iedna skoczyła z okna na ulicę, druga niechcąc doczekać ognistego deszcza wskoczyła z dziecięciem do Sekwany, i dziecię się utopiło. Cała zaś rzecz była pobożnym oszukaństwem. W sobotę przed świąteczną wszystkie kościoły były zapchane spowiadaiącemi się, ktorzy przed okropnym tym dniem chcieli odebrać ostatnie rozgrzeszenie. Rząd, iak zapewniaią, posłał niektórych Xży do więzienia Bicetre.

Na d. 17 t. m. przerwała się chmura na granicy departamentu Oasy i na 4 mile zalała kraiu. Woda poczyniła wielkie szkody, unosiła dzieci w kolebkach, zatopiła wiele ludzi dorosłych i bydła.

Z Anspach d. 25. Maia.

Dnia wczorayszego oddano Xięstwo Anspachskie Królowi Bawarskiemu. Pan Nagler, Kommissarz Pruski, wydał w tey mierze stosowne obwieszczenie, w którym uwalnia wszystkich poddanych, tudzież urzędnikow cywilnych i duchownych od obowiązkow, które mieli względem Króla Jmć Pruskiego, i dziękuie im za wierność i gorliwość w służbie, iakie dotąd dla wspomnionego Monarchy okazywali.

D. 29. — Ogłoszono tu urządzenie Króla Bawarskiego względem obięcia Xięstwa naszego; na wstępie tego urządzenia, datowanego dnia 20 Maia w Monachium, wyrażono: — "Gdy na mocy układu zawartego między nami i Cesarzem Francuzow, Margrabstwo Anspachskie, tak, iak ie dotąd Król Jmć Pruski posiadał, ma bydź na wieczne czasy nadane domowi naszemu Królewskiemu, stosownie więc do tego układu przedsięwzięliśmy obiąć wspomnione Margrabstwo ze wszystkiemi przynależytościami, i w nich rząd ustanowić &c.,,

Z Meklenburga d. 3. Czerwca.

Porożnienia między Prussami i Szwecyą zagodzone podobno w dobrym sposobie w krotce zostaną, gdyż, iak słychać, Imperator Jmć Rossyyski interessuie się, aby handel na Baltyckim morzu żadney nie doznał przerwy.

Z Deutz d. 24. Maia.

Przybył tu iuż skarbowy minister i dyrektor poczt Xcia Joachima z Paryża i w krótce cały kray urządzony zostanie. Poczty będą zupełnie na Francuzki sposob urządzone;

nowi urzędnicy składaią przysięgę wierności przed P. Laroche.

Posiadłości Maltańskie i zakonu S. Jana będą do nowego kraiu wcielone; względem Essen i Werden zachodzą także ieszcze negocyacye.

Diwizyyny Jenerał Pisten dowodzi w Wesel, która twierdza będzie w dobrym obrony stanie postawiona.

Na d. 21 Maia zawarta została w Paryżu nowa umowa, na mocy którey Rzesza Niemiecka wcale inaczey będzie urządzona.

Z Hagi d. 3. Czerwca.

Gdy nasz narodowy dług został także przez nową konstytucyą zaręczony, poskoczyły zatem nasze papiery od 2 do 3 od sta.

Na przyszłość mieć będziemy 4 ministrow stanu, iednego do zagranicznych interessow, iednego wewnętrznego, iednego skarbowego i iednego do spraw morskich i woyny, które wydziały połączone bydź maią. Na ostatni urząd przeznaczaią dotychczasowego morskiego Ministra Verhuel.

W. Pensyonarz, który iak zapewniaią, protestował się przeciw temu wszystkiemu, co na ostatniey radzie w domu na Busch postanowiono, złoży w krótce swoy urząd, a wewnętrzny Minister Van Straalen to samo uczyni.

Podług wiadomości z Lizbony miał Xżę Regent zawrzeć nową ugodę z Francyą i Hiszpaniią, która zapewnia neutralność Portugalii.

Z Greifswald d. 3 Czerwca.

Przeszłey środy d. 28 Maia raczył J. K. Mość udać się do Derskowa, gdzie Jenerał adjutant, Półkownik Morian ma główną swoią kwaterę, a ztamtąd zaszczycić odwiedzeniem swoim Jenerała majora Bl exon Fincke w Zaltrowie. Wieczorem powrocił do Greifswald.

J. K. Mość raczył nayłaskawiey pozwolić, aby Pomorskie powstanie, dla okazaney wierności w czasie ćwiczeń, rozpuszczone było, a gdy wymagać będzie potrzeba zgromadzi się znowu.

Z Medyolanu d. 16. Maia.

Donoszą z Florencyi, iż Królowa Regentka Etruska powrociła tam z młodym Królem z Liworna, gdzie długo bawiła. Poseł Francuzki, P. Beauharnois uroczyście oznaymił wstąpienie na tron Neapolitański Xcia Jozefa Bonapartego. Tenże poseł żądał także, ażeby port Liwornu zamknięto dla okrętow Angielskich, i ażeby wprowadzanie towarow tego narodu zostało zabronione. Rząd przyrzekł przychylić się do tego żądania, i iuż oświadczono kupcom Liworneńskim, aby więcey nie sprowadzili towarow z Anglii.

Dowiaduiemy się z Neapolu, iż mała twierdza w Abruzza Civitella del Tronto poddała się d. 29 Kwietnia Jenerałowi Frégeville. Załoga poszła w niewolą woienną, a powstali mieszkańcy zostali rozbroionemi. — D. 3 t. m. processya przeniesienia relikwii S. Januaryusza do kościoła S. Klary, odprawiła się z wielką okazałością i zupełną spokoynością. Kapituła, Kapłani, Kardynał Arcybiskup, podskarbi kaplicy, Marszałek Jourdan, rządca miasta, kommissarz jeneralney policyi, wielu jenerałow, officerow i cudzoziemcow tawarzyszyło tey paradzie. Po zwyczaynych modłach, zaczęła krew w 14 minutach płynąć z wielkim zbudowaniem wiernych.

Z Hamburga d. 30. Maia.

Miasto Brema wysłało deputacyą do Londynu.

Podług wiadomości z Gdańska, fregata Szwedzka niepuściła dnia 19 b. m. kilku okrętow Duńskich, które do tamecznego portu zawinąć chciały.

Listy z Krolewca donoszą, iż fregata Szwedzka ſtoiąca przy Memlu, niepuszcza żadnych okrętow, i niepozwoliła wypłynąć okrętowi Papenburskiemu, który dawniey przybył ze śledziami do Memla, i chciał udać ſię w dalszą drogę do Rygi. — Pan Butty, konsul Duński w Królewcu, poiechał z tey przyczyny d. 18 b. m. do Pilawy, wraz ze wszystkiemi kapitanami okrętow Duńskich, znayduiącemi się w Królewcu, w celu domagania ſię od dowodzcy okrętu woiennego Szwedzkiego, ażeby mu dał urzędową wiadomość o przepisach, iak z okrętami Duńskiemi poſtępowac powinien, tudzież zapytania ſię, czyli też okręty naładowane w Pilawie, i mogące wyiść pod żagle, niedoznaią przeszkody w wypłynieniu?

O półtorey mili od portu Swinemünde znayduie ſię bryg Szwedzki, który niepozwolił zawinąc tam okrętowi Meklenburskiemu płynącemu ze zbożem z Rygi; tymczasem okręt Duński z Kopenhagi zawinął bez przeszkody do wspomnionego portu.

W Swinemünde włożono ambargo na 9 okrętow Szwedzkich, które ſię tam znaydowały.

Z Neapolu d. 12 *Maia.*

Król Jmć Jozef powrocił tu z podroży swey do Kalabryi. Wszystkie woyska, senat, municypalność, jenerałowie, Marszałek Jourdan, rządca ſtolicy, i miniſtrowie wyszli na przeciw niego za bramy. Gdy wieżdżał Monarcha, rządzca oddał mu klucze od miaſta; Król powrocił mu ie, a on oddał ie znowu prezydentowi miaſta, który krótką, ale zwięzłą mową podziękował Królowi. Przybywszy przed tryumfalną bramę, która wyſtawiona była na rynku, przyięty był Król przez Kardynała arcybiskupa i iego duchowieńſtwa podbaldachim. Stamtąd udał ſię cały orszak rownie świetny iak liczny do kościoła S. Ducha, gdzie odspiewane zoſtało przy odgłoſie wszyſtkich dzwonow i huku dział tak w mieście iako i twierdzach uroczyſte *Te Deum.* Po złożeniu modłow Bogu udał ſię Król z całym orszakiem do swego pałacu; woyska ſtały dwiema szeregami, a licznie zgromadzony lud zapełniał ulice. W orszaku znaydowało ſię wiele ludzi uwolnionych z niewoli Algierskiey z palmam w ręku. W wieczor całe miaſto było oświecone, a naypiękniey tryumfalna brama, która procz tego ſtosownemi napisami łacińskiemi była przyozdobiona. Sprawuiący Tureckie intereſſa umieścił na swoim mieszkaniu napis w transparencie w Tureckim i Francuzkim ięzyku: *Wschod uznaie tego wiecznego Bohatyra.*

Od kilku dni zwożą broń do Neapolu i składaią w zbroiowni, ktorą obie Kalabrye i inne prowincye na wezwanie złożyły.

Od trzech dni widzimy 4 Angielskie okręty liniiowe, z ktorych ieden zbliżył ſię d. 10 do Caſtelmare; lecz w krótce oddaliły go baterye. Wczorayszey nocy ſtrzelały też okręty do wysepki Capri; lecz odpowiedziano potężnie na ich ogień.

Z Ratysbony d. 28 *Maia.*

Na wczorayszem poſiedzeniu podane zoſtało seymowi Rzeszy naſtępuiące pismo:

"Uchwała deputacyi Rzeszy 1803 po długiey woynie, zamieniona potem w prawo kardynalne Rzeszy, nadała całey Rzeszy nową nadzieię, iż przez iey wykonanie porządek i spokoyność będą przywrocone, a konſtytucya w nayiſtotnieyszych częściach utrzymana. Lecz nowe woyny, do których Rzesza wcale nie należała, a których iednak była teatrem, zniszczyły tę nadzieię, i znane ich skutki, tudzież mogące ieszcze za sobą pociągnąć, wznie-

ciły w będących ieszcze stanach słuszną obawę, aby ich prawa i prawne posiadłości nie były więcey lub mniey naruszone, i aby nakoniec nie został się tylko cień dawney konstytucyi Niemieckiey. J. E. Mość, moy nayłaskawszy Pan, iako Arcybiskup i Prymas Rzeszy, nie mogł pomimo usiłowań swoich przywrocić kościoła Niemieckiego stosownie do brzmienia powyższey uchwały; niemogł nawet urządzić własney arcybiskupiey kapituły. J. E. Mość widział także kilkokrotnie za życia swego zagrożone przyznane mu przez uchwałę Rzeszy kraie i dochody, a tem więcey obawiać mu się o nie po iego śmierci wypadało. Doszedłszy do 63 roku życia wśrod długich i trudnych prac, nie mogł przeto dłużey ociągać się z wyborem pomocnika w rządach, koadiutora i następcy, któryby miał siły umysłu i ciała, potrzebne osobiste znaczenie, iako też silne wsparcie w kierowaniu rządami, tak dla utrzymania swych prerogatyw i praw, iako też elektorstwa, aby po zgonie teraźnieyszego Arcykanclerza, ustalone na zawsze zostało dla pożytku Rzeszy i iey konstytucyi. Powodowany tak istotnie ważnemi uwagami, mniemał J. E. Mość, iż nie może uczynić lepszego wyboru iak w osobie Kardynała Fesch, którego przodkowie czynili ieszcze w 15 wieku ważne usługi Rzeszy, a który co do swey osoby iest w czerstwym wieku, od dawna Kardynałem S. Stolicy i posiada w naywyższym stopniu istotnie potrzebne przymioty. J. E. Mość upraszał zatem Oyca S. o tego Prałata na koadiutora i następcę; doniosł także o tem iak był powinien, J. C. K. Apostolskiey Mci iako głowie Rzeszy, który przez swoią mądrość zezwoli zapewne na ten wybor upoważniony przez zbieg okoliczności. J. E. Mość rozkazał mi oznaymić o tem JW. Panom, &c. i prosić ich abyście udzielili to oznaymienie swoim dworom. Dopełniaiąc tego rozkazu, mam honor zostawać &c.

Baron Albini, Minister stanu,
Elekto. Jmci Arcykancl.
Dyrekto. Minister.

Z Florencyi d. 20 *Maia.*

P. Beauharnois, pełnomocny minister Francuzki przy naszym dworze miał d. 16 prywatną audyencyą u Królowey Jmci, na którey doniosł iey, iż iego Monarcha mianował go ambassadorem w Madrycie. Oddawszy odwoławczy list przedstawił potem Królowey Sekretarza poselstwa Artaud, który sprawowac tu będzie Francuzkie interessa.

List z Cagliari (w Sardynii) pod d. 6 Maia donosi co następuie:

"Od powrotu naszego Monarchy Wiktora Emanuela, panuie wielka czynność w rożnych częściach rządu, i wszystko zmierza do zapewnienia mieszkańcom szczęścia i spokoyności. J. K. Mość zwiedził osobiście rożne części wyspy dla widzenia i zapobieżenia nadużyciom. Zbiegom ogłoszono przebaczenie. Werbuią maytkow. Staraią się także zmnieyszyć długi stanu, iakoż d. 22 Kwietnia spalono 1600 biletow wynoszących 200,000 liwr. Powtorzono zakazy grow hazardowych, noszenia broni i t. d.

Przy zaczenaiącey się półroczney prenumaracie na Gazetę Krakowską od 1go Lipca do ostatniego Grudnia r. b. raczą się życzący ią sobie nadal trzymać wcześnie zgłaszać. Cena iey połroczna iest zwyczayna 36 zł. pol z pocztą. a 27 zł. pol. bez poczty. Dla regularnieyszego odbierania Gazety, raczą Prenumeruiący powyższą kwotę na naybliższey siębie Poczcie złożyć, a ieżeliby Poczta wzbraniała się przyiąć tey ceny i wymagała więcey, zechcą ią przesłać do C. i C. K. Oberpocztamtu Krakowskiego.

DODATEK

DO N^ro 49.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Srodę Dnia 18. Czerwca 1806.

Rozmawiaiące Cienie Polibiusza Mustafy III.

(Z Neuwiedzkiey Gazety.)

Ipsi hebent mira diversitate naturae, cum iidem homines sic amant intertiam & oderint quietam.

Tacyt.

Mustafa. — Mogęż się udać, wielki Polibie, do Twego rozumu i wysokiego umysłu: chciałbym wiedzieć przyczyny, które przyczyniły się do upadku państwa Tureckiego. Jestem Mustafa trzeci.

Polibiusz. — Cesarz Turkow? którzy teraz nad moią oyczyzną panuią? Porownay wasze rządy z innemi rządami, a łatwo znaydziesz żądane przyczyny.

Mustafa. — To, moim zdaniem, nie iest dostateczną odpowiedzią na moie pytanie. Pod takimże rządem drżała cała ziemia za panowania Solimanow, Mahometow, Caprogli i innych Tureckich bohatyrow, a Europa była w niebezpieczeństwie dostania się pod chorągiew Mahometa.

Polibiusz. — Prawda; ale na ow czas prowadzono tylko woynę rękami; mocne ramię i wściekłość woiownikow stanowiły zwycieztwo. Na ow czas staczano krwawe i okropne boie; dziś woiuią inaczey. Woyna iest teraz naytrudnieyszą sztuką i przez natężenie można iey się tylko nauczyć. Lecz Turcy co do umieiętności i kunsztow są daleko za wszystkiemi narodami, i można powiedzieć barbarzyńcami. Inne narody łączą z sztuką woienną umieiętności, wy zaś dziką tylko wściekłość.

Mustafa. — Nie stawialiżeśmy twierdz, lali armaty równie w cześnie iak inne ludy?

Polibiusz. — Wiem; lecz kiedy Chrześcianie przyprowadzili przeciw wam 24 funtowe armaty, wy laliście 100 funtowe; wasze wieże w twierdzach są na wzor wielkich gór stawiane. Nic u was nie daszło do doskonałości.

Mustafa. — Chcieliśmy przewyższyć Chrześcian; małe armaty przeciwiły się powadze Osmanow.

Polibiusz. — Brak umieiętności! wasz ięzyk nie ma nawet wyrazow dla nauczenia się sztuki woienney; sztuka drukarska, która tak wiele przyłożyła się do rozszerzenia światła, zostaie u was w dziecińsťwie, a pismo nie zdolne do udzielania myśli. Bo wiedzieć Ci potrzeba, ieżeli bitwy staczane są orężem, tedy woyna iest piorem prowadzona, ponieważ pismo iest naylepszym sposobem do utrzymania porządku. Sztuka rozporządzenia, poruszenia i wczesne wyznaczenie różnych mieysc wielkiey machinie, którą armiią nazywaią, iest dla was w cale obca i posiadaią ią tylko ludy, które bawią się naukami. Wiecie, że Solimani, Mahomeci i Coprogli wielkiemi byli bohatyrami, ale wiecie tylko z podania. Jak zaś walczyli, iaki porządek bitwy zrządził dla nich zwycieństwo, wcale nie wiecie. Nikt nie opisał rycerskich wypraw tych bohatyrow: nikt więc nie może

się z ich przykładu nauczyć. Lecz Chrześcianie z opisow Montecuculi, Tureana, Xcia Eugeniusza, Vaubana, Cochorna maią prawdziwy kodex czyli przepis prowadzenia woyny.

Mustafa. — Teraz poymuię iakim sposobem Rossya wzięła gorę nad Turcyą.

Polibiusz. — Jest to rzecz widoczna. Rossya, mianowicie pod Katarzyną II. ściągnęła do swey stolicy mężow, którzy dystengwowali się w innych kraiach umieiętnościami i kunsztami. A lubo Rossyanie zbogaceni takowemi umieiętnościami, przyzwyczaieni są odnosić nad wami zwycięztwa, ponieważ wy wcale żadnych nie znacie, pokazało się wszelako teraz, iż kiedy woiuią przeciw oświeceńszemu od siebie narodowi, nie maią takiego szczęścia.

Mustafa. — O Chrześcianie! Chrześcianie!

Polibiusz. — Pokazuie się więc ztąd, że narod oświecony szczęśliwiey prowadzi woynę od tego, który iest mniey oświecony. Ostatnie z rewolucyi wynikaiące woyny są tego oczywistem dowodem: Francya posiadała więcey biegłych mężow w umieiętnościach i kunsztach niżeli Niemcy. W wszystkich umieiętnościach, a osobliwie w sztuce woienney wydali klassyczne dzieła.

Mustafa. — Wszakże w wszystkich woynach sprowadzaliśmy Francuzkich indzynierow.

Polibiusz. — Wiem dobrze; ale poiedyńczy ludzie nie potrafią całą nie oświeconą tłuszczą kierować. Wy rozumiecie, iż umieiętności można do armii iak ammunicyą lub żywność posełać. Poki tylko pomyślność woyny zależała od siły ramienia, mogliście całe Chrześciaństwo trzymać w oblężeniu; ale gdy Chrześcianie wezwali umieiętności i sztukę do pomocy, opasuią teraz z wszystkich stron Europeyską Turcyą, a to opasanie może się w krótce na formalne zamienić oblężenie. Bywszy Francuzki dyrektoryat zadał wam śmiertelny cios przez uderzenie na Egipt, i odkrył wszystkim mocarstwom iak słabemi iesteście, iże pomimo moru, naywiernieyszego sprzymierzeńca Osmanow, którego się dotąd cała Europa obawiała, można bez doznania wielkiego oporu uderzyć na was i zniszczyć. Do tego przydać ślepy despotysm — —.

Mustafa. — Nie rozumiem?

Polibiusz. — Tak iest ślepy i gnuśny despotysm panuie u was w rządzie, religii i w domowym pożyciu. Nie znacie wcale owey spokoyney, i zawsze postępuiącey czynności, która czyni zaszczyt każdemu polerownemu człowiekowi. Zyiecie w gnuśności i obojętności i dziwić się potrzeba, że ciż sami ludzie, którzy roskosz swoią zakładaią na prożnowaniu, tyle maią wstrętu do spokoyności. — Takie było zdanie Tacyta o Niemcach, którzy w owem czasie tak byli nieoświeconemi iak wy dotąd. — Wasza sprawiedliwość iest rozboiem; wasze sądy są odbieraniem życia; wasze baszostwa są dzierżawami, dywan, rząd nawet wielkiem targiem, gdzie chciwość dla swego zaspokoienia w ustawiczney zostaie sprzeczce, i gdzie, iak dworzanie Galby, podług Tacyta wyrazu, idą na wyścigi kto dawne państwo pierwey w przepaść wtrąci.

Mustafa. — Proszę cię Polibie! nie mow więcey o tem, smutek mię ogarnął.

Mustafa III. Turecki Cesarz, syn Achmeta III. rodził się 1716. Od złożenia z tronu iego oyca 1730 był w seraiu zamknięty, a 1759 wstąpił na tron. Wychowany w miękkości, i nie maiący doświadczenie w polityce oddał rząd w ręce ministrow, a sam trudnił się zbieraniem piastrow, których 60 mill. nazbierał. Wdał się z Rossyą w woynę, którą brat iego Abdul Ahmet wstąpiwszy na tron po iego śmierci 1774 zakończył.

Polibiusz rodził się w Greckim mieście Megalopolis 203 roku przed narodzeniem Chrystusa Pana. Służył w woynie przeciw Perseuszowi. Był od Rzymian poymany, lecz poznali iego talenta; Scipion i Fabiusz byli iego przyiaciołmi. Napisał 40 tomow historyi powszechney; ale 5 tylko pierwszych doszły naszych czasow. Dzieła iego są szczególniey z sztuki woienney sławne. Follard wytłomaczył ie z dodatkami na Francuzki ięzyk, z których widać iak w wysokiem stopniu posiadali Rzymianie sztukę woiowania.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 16 i 17 *Czerwca* 1806.

Korzec Pszenicy - - zł. pol.	24	do 34.
— Żyta - - - - - - — —	24	— 34.
— Jęczmienia - - - - — —	22	— 26
— Owsa - - - - - - — —	16	— 20.
— Grochu - - - - - - — —	28	— 34.
— Kaszy iaglaney - - - — —	52	— 72.

W Wiedniu d. 7. Czerwca.

Meca wynoſząca pół korca naſzego:

— Pſzenicy - - - zł. pol. 29 do 34.
— Zyta - - - - - - — — 22 — 27.
— Jęczmienia - - - - — — 16 — 20.
— Owsa - - - - - — — 14 — 16.

W Brynie d. 6. Czerwca.

Meca Pſzenicy - - - - zł. pol. 26 do 35.
— Zyta - - - - - - — — 22 — 27.
— Jęczmienia - - - - — — 19 — 22.
— Owsa - - - - - - — — 12 — 14.
— Prosa - - - - - - — — 26 — 28.

W Gdańsku d. 3. Czerwca.

Pſzefel czyli pół korca naſzego w złoc hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szefłow)

— Pſzenica - - zł. pol. 15 do 18¾.
— Zyto - - - — — 15 — 17.
— Jęczmień - - — — 12 — 13.
— Owies - - — — 10 — 11.

DONIESIENIA.

Floryan Kotrowski lub innym nazwiskiem odmienionym Katszyński, od lat 15 poiąwszy za żonę Apolonią Oſſowską w mieście Sławkowie, z tąż przemieszkawszy lat 6 i troie dzieci z nią miawszy, tewże lat temu 9 odszedł. Jak była wiadomość w kray Cesarski udał ſię, i dotąd o życiu lub śmierci iego żadney wiadomości powziąść nie można. Uprasza przeto ta biedna opuszczona żona na miłość Chrześciańską i wszelkie obowiązki ludzkości, aby ktokolwiek maiąc wiadomość o życiu lub śmierci iego do Kantoru Gazety Krakowskiey znać dać raczył.

Na żądanie Ur. Jozefa Winera i dzieci iego rodzonych, zapozywa ſię publicznie ninieyszemi nieprzytomny iuż od czasu okupacyi przez woyska Pruskie Prus południowych, Ur. Kajetan Winer bywszy Towarzysz w kawaleryi narodowey Polskiey, albo iego niewiadomi sukceſſorowie, z tym zaleceniem, żeby w przeciągu dziewięciu mieſięcy niezwłocznie powrocił, a powrociwszy na terminie tutay w kancellaryi naszey na dzień 24 Lutego 1807 z rana o godzinie 9 sub præjudicio wyznaczonym ſtanął, i z oddalenia ſię swego wytłomaczył, przeciwnie ſię iemu spodziewać trzeba, że pro mortuo oznaymiony, i potem maiątek iego macierzyński tutay zoſtaiący, żyiącym ieszcze rodzeńſtwu iego przysądzony będzie.

Dan w Piotrkowie dnia 19 Kwietnia 1806.

Król. Prus południowych Juſtic. Kommiſſya.

Na ulicy Sławkowskiey pod Nrem 405 w kamienicy narożney, znayduie ſię do naięcia na rok cały lub dłużey, całe pierwsze piętro z kuchnią, ſtaynią, piwnicą, szpichlerzem i wszelkiemi potrzebnemi wygodami. Zyczący sobie, ma ſię udać do Rudolfa Koch mieszkaiącego na ulicy Grodzkiey pod Nrem 27, gdzie potrzebne odbierze uwiadomienie.

Do przedania wieś Kapelańsko w Gallicyi Wschodniey Cyrkule Bocheńskim będąca, na pół godziny drogi z Krakowa odległa, graniczy z Podgorzem. Grunta pszeniczne w rowninach 110 korcy wyſiewu obeymuiące, dzieſięciną żadną nie obciążone, do uprawy których pługi dworskie utrzymuia ſię, a pańszczyzna piesza przez ludność wſi powiększoną prawie doſtarczaiącą będzie. Budynki Ekonomiczne dobre, dom nowy wygodny i w miłym położeniu, browar z gorzelnią, piwnicą murowana, przy którym ſtaynie, mieszkanie, dwa garce nowe z kadziami i innemi narzedziami w iak naylepszym ſtanie. Przy browarze młyn murowany na rzece Wildze o dwoch kamieniach, w krótce ukończony będzie na sposob Hollenderski, daley cegielnia na przeciw tey karczma murowana z kuźnią, i kamień wapienny w gruncie. Na inwentarz zoſtaie 16 krow doynych, ſtadnik, 8 wołow, 4 konie tęgie z dobrym zaprzęgiem, 2 wozy kute, 4 radła, 8 bron. Ta wieś ma 4983 zł. pol. gotowizny roczney i 400 kop zboża, łąka na swoią potrzebę wyſtarczaiąca, długow żadnych.

Na mocy Rozporządzenia Sądow C. i C. K. Szlacheckich Krakowskich niżey podpisany

chcących i mogących nabydź ma honor uwiadomić, że na dniu 20 Czerwca r. b. o godzinie 9tey ranney w Płockach, Cyrkule Krakowskim mil 3 od Krakowa 1 od Olkusza 1 od Krzesowic odprawiac się będzie licytacya ruchomości: iako to sreber stołowych i do kawy, pereł, brylantow, sukien damskich, futer, bielizny tak osobistey iak stołowey &c. chcący zatem co nabydź w dniu i godzinie wyznaczoney raczą się z pieniądzmi stawić. W Zarnowcu dnia 8 Junii 1806.

Jozef Łodzia Borzykowski, Komornik w Cyr. Krakowskim.

Fryderyk Friedlein, rządowy Introligator mieszkaiący w rynku w kamienicy przechodniey na ulicę bracką pod Nr. 237 donosi Prześwietney Publiczności i wysokiemu Stanowi o swoim teraźnieyszym mieszkaniu, ile, że przez częste odmienianie tegoż, okazyi usłużenia Prześ. obywatelom często był pozbawiony, i poleca swoie usługi Prześwietnemu Państwu:

1sze. W oprawianiu xiążek na różny sposób, naynowszym gustem, iako to, w sposobie Angielskim, Francuzkim i t. d. z tym dodatkiem: że dzieła kosztowne, na ordynaryinym drukowym papierze drukowane, planeruie, i przez to podły papier, na trwałość piękność i dobroć papieru do pisania używanego urządza.

2gie. Robi także wszelkiego gatunku futerały małe i wielkie, na pierścienki, perły, srebrne stołowe serwisy &c.

3cie. Obrywa ściany pokoiow papierowemi obiciami podług upodobania w guście nayświeższym; a każdy kto by czystość iego roboty widziec chciał, w wielu domach miasta Krakowa ocznie przekonac się o niey może. — Podchlebia sobie nie bez zasady, że co do tey roboty on iest pierwszym, gdy ukontentowanie z czystey i porządney roboty, od wielu tuteyszego Państwa, przez ciąg 9cioletniego tutay bawienia, pozyskał. Spodziewa się zatym, iż wysokie Państwo honorem usługiwania im w oprawieniu xiążek, w robieniu futerałow, w obrywaniu ścian pokoiow papierowemi obiciami &c. zaszczycac go zechce, on zaś przyrzeka wszelkiego usiłowania dołożyć, aby się względow Prześ. Państwa godnym pokazał.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pann Tedeuszowi Reklewskiemu: że Ludowika Radzimirska u sądow tych — o przeięcie sprawy przez Pana Józefa Jurkowskiego i Maryannę Lewandowską względem 3000 ryń. i 379 ryń. 16 kr. wniesioney — żałobę na niego podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła. —— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Tadeuszowi Reklewskiemu adwokata tuteyszego Józefa Lewickiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na Ces. Kr. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 5 Sierpnia 1806 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrena obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
F. Pohlberg.
Marx.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodn
W Krakowie dnia 7. Maia 1806.
Fauminger.

Z rozkazu C. i C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego d. 9 Czerwca r. b. wypadłego, pozostałe po ś. p. JW. Jmć X. Jozefie Olechowskim, Suffraganie Krakowskim, w rożnych wsiach przez niego posiadanych, bydła, konie, owce, woły, trzoda, sprzęty i naczynia gospodarskie, tudzież browarniane przez publiczną Licytacya d. 18. Czerwca r. b. i następnych dni z rana i po południu w wsi Węgrzce milę iednę od Krakowa leżącey za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. — Życzący sobie co nabydź, racza się w zwyż wyrażoney wsi Węgrzce znaydowac. *Raczyński, Komornik Krakowski Sądowy.*

(*Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.*)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 49.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 18. Czerwca 1806.

DONIESIENIA.

Ukaranie rzemieślnikow tyczące się tymże uwiadomia się.

Na mocy wypadłego wysokiego prezydialnego rozporządzenia pod dniem 22gim Stycznia t. r. są następuiący rzemieslnicy z strony C. i C.K. policyi dyrekcyi w mieśiącu Maiu ukarani.

1) Piekarka pieczywa czarnego za wagi niemaiący żytny chleb 14 dniowym aresztem i 2 dni o chlebie i wodzie, ponieważ w wykroczeniu drugi raz postrzeżoną została.

2) Piekarz pieczywa białego za niedoważaiące bułki, 8 dniowym aresztem, 2 dni o chlebie i wodzie.

3) Mączniczka za ociąganie się sprzedania mąki 3 dniowym aresztem pierwszy i ostatni o chlebie i wodzie.

4) Mącznicka za sprzedanie mąki wyżey nad taxę naznaczoney 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

5) Piekarka pieczywa czarnego za wagi niemaiący żytny chleb 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

6) Mącznik za nieprzysposobienie się w mąkę 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

7) Mącznik za nieprzysposobienie się w mąkę 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

8) Piekarka czarnego pieczywa za wagi niemaiący żytny chleb 8 dniowym aresztem dwa dni o chlebie i wodzie.

9) Rzeżniczka za opieranie się sprzedania mięsa 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

10) Piekarz pieczywa białego za wagi niemaiący biały chleb 14 dniowym aresztem dwa dni o chlebie i wodzie, ponieważ po drugi raz wykroczył.

11) Rzeźnik za opieranie się rewizorom 24 godzinnym aresztem o chlebie i wodzie.

12) Mącznik za pomieszanie mąki pszeniczney spoślednią 50 ryń. do mieyskiego funduszu.

13 Mącznik za pomieszanie mąki pszeniczny spoślednią 50 ryń. do mieyskiego funduszu.

14) Macznik za pomieszanie mąki pszeniczny spoślednią 50 ryń. do mieyskiego funduszu.

15) Piekarz czarnego pieczywa, za wagi niemaiący żytny chleb 10 ryń. do mieyskiego fund.

16) Macznik za sprzedanie mąki wyżey nad taxę naznaczoney 50 ryń. do mieyskiego funduszu. W Krakowie dnia 4go Czerwca 1806.

C. i C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey Panu Antoniemu Sawickiemu i Pani Agnieszce z Sawickich Podniesińskiey, niniejszym Edyktem wia-

domo czynią, że Pani Franciszka Sawicka, Katarzyna z Sawickich Paprocka, i Franciszka Trembicka w sprawie wyiawienia pod przysięgą maiątku niegdy po Franciszku Sawickim pozostałego, na dniu 7 Marca r. b. do Nru 2536 przeciwko nim do Sądu tego żałobę podały, i pomocy sądowey dopraszały się. —— Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego bawienia się im tuteyszego sądowego adwokata Moraczewskiego za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wprowadzona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie, dla tego oni ninieyszym Edyktem napominaią się, aby na dzień 15 Lipca r. b. do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy, dokumenta i dowody swey sprawy oddały, lub innego adwokata za obrońcę sobie obrali, tego sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy użytecznym bydź osądzą, ażeby sprawy nie zaniedbały, gdyż szkodę iaką ztąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisac byli winni.

Dan w Lublinie dnia 13 Kwietnia 1806 roku.

B. Gołaszewski.
Domasławski
J. G. Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniey szym Edyktem wiadomo czyni, iż na żądanie opiekunow małoletnich po niegdy Józofie Wichterle pozostałych Franciszki Wichterle wdowy i Franciszka Slepiczki dom pod Nrem 62 na Kaźmirzu stoiący dawno Franciszka Wichterle własny za summę 1144 zł. ryń. 22½ kr. sądownie oszacowany dnia 18 Lipca r. b. o godzinie 3 po południu tu w sądzie pod następuiącemi warunkami sprzedany będzie.

1) Aby każdy chęć kupna maiący 10 część ceny szacunkowey iako zakład przed licytacyą złożył.

2) Iż kupiciel cenę wylicytowaną w przeciągu 14 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego tym pewniey złożyć powinien bo inaczey na iego expens nowa licytacya przedsięwzięta zostanie. Wszyscy więc chęć kupna maiący w wspomnionym dniu i miyscu znaydować się maią. Naostatek wszyscy wierzyciele napominaią się, aby nieczekaiąc osobnych przypozwań prawa swoie lub pretensye do protokołu licytacyi tym pewniey wniesli, gdyż inaczey co do podziału wylicytowaney summy żaden wzgląd na nich napotem miany nie będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Hohn.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 30. *Maia* 1806.
Morawski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa wiadomo czyni, iż dwadzieścia trzy beczek wina, i sto czterdzieści sześć butelek wina, Jana i Magdaleny Rychterow właściwych na żądanie W. JP. Jozefa Bartscha na zaspokoienie summ zł. pol. 2250, 2000, 4000 i ryń. 2500 dnia 24 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana i w następuiące dni w domu pod Nrem 333 na Szewskiey ulicy więcey ofiaruiącemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Wszyscy przeto chęć kupna maiący, w rzeczonym dniu i mieyscu maią się znaydować, wolno iednak iest szacunek tychże win w registraturze mieyskiey widzieć.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 28 Maia 1806.
Morawski.

Dnia 1go Sierpnia r. b. przed południem będzie się ze strony Prefektury Kameralney Białopromnickiey licytacya na 3 letnie zaarędowanie Karczmow to iest od 1go Listopada 1806 aż do tegoż 1809 (do którey i żydzi przypuszczeni będą i agitowac, gdzie wraz possessorowi wolno zostanie wszelkie trunki (oprocz piwa) gdzie chciec pobierać.

Pretium fisci wynosi.

Przy Karczmie Promnickiey	391 ryn.	30 kr.
— — Zielonickiey i Troianowickiey oprocz opłacania 30 ryn. rocznie mostowego	480	— — —
— — Rakowickiey	150	— — —
— — Goreckiey	25	— — —
— — Łobsowskiey, Nowowieyskiey, z wolnym wyszynkiem na gruncie Gramatyckim	492	— — —

Resztę kondycyy przy licytacyi oznaymią się, i musi każden ochotnik, z 10 procętnym wadium się zaopatrzyc, bo bez gotowego złożenia tegoż do licytacyi przypuszczony nie będzie.

W Białym Promniku dnia 6go Czerwca 1806.

Jozef Widmann Prefekt.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, niniey szym publicznym Edyktem powszechnie wiadomo czynią, że cześć pupillarna po niegdy Franciszku Niklewiczu pozostała, w Chudey Woli i Węgielcach, w Cyrkule dawniey Radzyńskim leżąca, tudzież część Nikiewiczow dóbr Wolica, Woyciechow, i Brzeziny w Cyrkule Lubelskim będące, w tuteyszym Sądzie na dniu 28 Czerwca roku b. o godzinie 3ciey po południu przez publiczną licytacyą na lat sześć w dzierżawną possessyą od 1 Lipca 1806 roku zaczynać się, a z 1 dniem Lipca 1812 roku kończyc się maiąca, pod następuiącemi warunkami wypuszczone będą. — Ze 1) części w Chudey Woli i Węgielcach, za szacunek (pretium fisci) podług inwentarza urzędownie zrobionego, którego kopią w registraturze tuteyszego Sądu, każdemu wyiąć wolno iest, roczny czynsz w kwocie 872 zł. pol. 11½ gro. albo prosciey po odtrąceniu publicznych podatkow w summie 50 zł. pol. 8 gr. den. płacić się maiących, w kwocie resztuiącey 822 zł. pol. 3 gr. 2 den. ustanowia się. — Jaki zaś czynsz roczny części w Wolicy, Woyciechowie i Brzezinach za pretium fisci założy się, z niebawnie przysłać się maiącego do tuteyszego Sądu urzędownie z działanego ekonomicznego inwentarza, przez każdego w registraturze zobaczyć się maiącego, przy samey licytacyi, przez zesłaną kommissyą ogłoszono będzie. — 2) Naywięcey daiący roczny czynsz z góry, to iest na dniu 1 Lipca każdego roku, do sądowego depozytu tuteyszego Sądu złożyć powinien będzie. — 3) Każdy chęć dzierżawienia maiący przed zaczęciem licytacyi, za wadium połowę rocznego prowentu z inwentarza okazuiącego się złożyć powinien będzie, naywięcey daiący zaś po skończoney licytacyi porachowawszy złożone wadium resztę do dopełnienia naywięcey ofiarowanego przez siebie rocznego czynszu w 8 dni do sądowego depozytu wnieść, i kaucyą za niespustoszenie dóbr, rocznym prowentem odpowiadaiącą w 4ch niedzielach w tuteyszym Sądzie złożyc obowiązany bedzie, a to pod rigorem utracenia wadium i possessyi. — 4) Possessor przy dokończeniu possessyi, takie zasiewy zostawic powinien będzie, iakowe przy obięciu possessyi na gruncie zastał.

B. *Gołaszewski.*
Domasławski.
Wolf.

Z Rady Ces. i C. K. Sądow Prow. Szlach. Lub. Gall. Zachod:
Dan w Lublinie dnia 17 *Maia* 1806.
Klimaszewski.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Gallicyi Zachodniey JP. Franciszkowi Xaweremu Hrabi Branickiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynia, że JP. Władysław Hrabia Branicki sprawę przeciwko sobie z strony JP. Antoniego Wereszczaka o

summę 600,000 zł. pol. wniesioną, iemu oznaymuiąc, dnia 20 Marca r. b. do Nru 3214 tym końcem żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego bawienia się, iemu tuteyszego Sądowego adwokata Dederkę, za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym w prowadzona sprawa podług przepisaney dla Gallicyi Zachodniey Sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie, dla tego on ninieyszym Edyktem napomina się, aby w przeciągu 90 dni deklerował się czyli sprawę samemu oznaymiącemu powierzyć, czyli z nim łącznie bronić zechce, tym końcem tedy ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, ażeby sprawy swey niezaniedbał, gdyż szkodę iaką ztąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
Wolf.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniey.
Dan w Lublinie d. 30 *Kwienia* 1806.
Wicha.

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Michała Zabickiego licytacya dworku tu w Lublinie na gruncie Dyski gościniec pod Nrem 30 stoiącego, tegoż Michała Zabickiego własnego podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacyi w Registraturze przeyrzeć się mogącego do zł. ryń. 440 kr. 10 urzędownie oszacowanego dnia 30 Czerwca 1806 o godzinie 9tey z rana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawiać się będzie, gdzie więcey ofiaruiący stosownie do ustawy sądowey §. 436. Długi natymże dworku zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przedumowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyiąć wzbraniali, dla tego wszyscy na pomienionym dworku hypotekowiani wierzyciele na tenże termin ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywaią się, gdyż przeciwnie ktorzyby na pomienionym terminie niestanęli, ani przeciwko kupuiącemu, albo ten dworek przeymuiącemu, ani do tego dworku żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią. Dan w Lublinie dnia 23 Maia 1806.

J. Poll.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Magistrat Miasta C. K. Lublina, iako Sąd do pertraktowania massy krydalney żyda Kaźmierskiego, Jozefa Leib Liebhaber, przez wysoki C. K. Apellacyyny Trybunał delegowany, niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie; iż na żądanie tymczasowego kuratora massy krydalney przerzeczonego żyda Kaźmierskiego Jozefa Leib Liebhaber, żyda Izraela Zamoyskiego Szafir, licytacya dwoch kamienic, do pomienioney massy krydalney należących, w Kaźmierzu dolnym pod Nrem 11 i 60 stoiących, z których iedna pod Nrem 11 do zł. ryń. 8237 kr. 50 druga zaś pod Nrem 60 zł. ryń. 386 sądownie oszacowane na dniu 30 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w mieyscu magistratu Kaźmirskiego, pod kondycyami następuiącemi odprawiać się będzie, iako to 1) iż każdy licytować chcący pomienione kamienice 10 część szacunku ustanowionego iako wadium zaraz złożyć, resztuiącą zaś summę szacunku ofiarowanego w przeciągu dni 14 po licytacyi do depozytu tegoż magistratu Kaźmierskiego złożyć obowiązanym będzie. 2) Po złożeniu całkowitym ofiarowanego szacunku dekret dziedzictwa ztąd wydany i intromissya dozwolona zostanie, co się

zaś tyczy Rumacyi posiadaczów z naiętych mieszkań tak pierwszey iako i drugiey kamienicy, ta dopiero po upłynieniu trzymiesięcznym, od dnia otrzymania iurromissyi, nastąpić powinna będzie. Dla czego wszyscy nabydź sobie życzący na oznaczonym dniu i wyżey wyrazonym meyscu znaydoować się maią. Dan w Lublinie dnia 23 Maia 1806.

F. Foll.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. i K. Miasta Lublina.
Swiderski.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, Pani Emilii z Xżąt Sapiehow Jelskiey niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Pani Anna z Xiążąt Sapiehow Potocka, w punkcie ieżeli sprawę przeciwko sobie od Pani Maryanny Xiężny Czetwetyńskiey o summę 65,400 zł. pol. wniesioną, wspolnie znią bronić zechce, załobę do Sądu tego podała, i pomocy sądowey doprasza się. —— Gdy zaś te Sądy dla iey w kraiu Rossyyskim bawienia się, iey tuteyszego sądowego adwokata Madan, za obrońcę z iey szkodą i kosztem ustanowiły, z którym w prowadzona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy, prowadzona i ukończona będzie; dla tego ona niniejszym Edyktem napomina się, ażeby stosownie do §. 50 ustawy sądowey w 14 dni do dania deklaracyi się stawiła, i obranemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddała, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrała, tego Sądowi wymieniła i to z prawa czyniła, co do obrony swey sprawy użytecznym bydź sądzi, aby swey sprawy nie zaniedbała, gdyż szkodę iaką stąd wyniknąć mogącą, samaby sobie przypisać była winna.
Dan w Lublinie dnia 28. Kwietnia 1806.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
J. G. Reinl.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich w Galicyi Zachodniey.
Łuczyński.

Ces. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey, niniejszym publicznym Edyktem wiadomo czynią, że dobra Mińsko z przyległościami, P. Piotra Borzęckiego własne, w Cyrkule Siedleckim leżące, w summie 945,566 zł. pol. 20 gro. podług dzieła szacunkowego w Registraturze tuteyszego Sądu, albo przy samey licytacyi obaczyć się mogącego sądownie oszacowane, na wdanie się P. Jana Antoniego dwcyga imion Nofok, na dniu 1 Sierpnia 1806 roku o godzinie 9 z rana w tuteyszym C. i C. K. Sądzie Szlacheckim Lubelskim przez publiczną licytacyą pod następuiącemi warunkami przedane będą: — Ze 1) Cały klucz dobr Mińska na pięć części podzielony, iako to: *a.* Dobra Minsk z przyległościami Kiędzierak, Arynow, Dłuska, Wolka Mińska, Stańkowizna, Cielechowizna i Jakionka w summie 545,536 zł. pol. *b.* Stoiadła Folwark z karczmą blisko wsi Kobierna w summie 156,902 zł. pol. 10 gr. *c.* Folwark Niedziałka w summie 140,696 zł. pol. *d.* Folwark Oxiny w summie 62,167 zł. pol. *e.* Folwark Mikanow w summie 40,245 zł. pol. oszacowane, częściami przedany będzie. — 2) Chęć kupienia maiący, przed zaczęciem licytacyi 20tą część szacunku za wadium złożyć powinni będą. — 3) Naywięcey daiący w terminie 14 dni po skończoney licytacyi trzecią część szacunku z licytacyi wypaść maiącego do sądowego depozytu złożyć ma, zaś dwie trzecie części do dalszego sądowego rozporządzenia na dobrach zostać maią, i dla otrzymania tych dwoch trzecich części summy z licytacyi wyniknąc maiącey, zupełnego zabezpieczenia w dekrecie dziedzictwa doda się, że pozostały ten szacunek przy przedanych dobrach podług §. 436 i 450 sadowey ustawy przekładu łacińskiego, zostaią. — 4) Naywięcey daiący za poprzedzaiącym trzymiesięcznym sądowym wypowiedzeniem pozostaiącą summę pod rygorem utracenia wniesionego quantum i nowey iego szkodą przepisać się maiącey licytacyi zapłacić, i od teyże summy szacunkowey pozosta-

łącey, aż do czasu zupełnego wypłacenia prowizyą po 5 od sta rachować się maiącą złożyc powinni będą. — 5) Gdy w dobrach Mińsk, części lasow znayduią się, ktore do detaxacyi dla tego nie wchodziły, że ieszcze w sprzeczce są, naywięcey daiący także takowe wątpliwe prawo do szacunku 10,000 zł. pol. wyniesione nabędzie, gdzie w swoim czasie podług proporcyi wniesionego szacunku każdego cząstkowego dobra kwestyonowany las applikowany będzie. — 6) Naywięcey daiący z trzeciey części szacunku z licytacyi w proporcyi każdego dobra ofiarowanego, summy 1000 czer. zł. 1807 czer. zł. i 151 czer. zł. w złocie do sądowego depozytu złoży. — 7) Tym końcem, ażeby z pewnością wiedziec można, iakowe długi na tychże dobrach prawem hypoteki znayduią się, i którzy wierzyciele z szacunku zaspokoić się powinni, wszyscy wierzyciele na tychże dobrach prawo hypoteki maiący podług nadwornego dekretu pod dniem 22 Sierpnia 1797 i Patentu pod dniem 11 Września 1797 na niniejszy Edykt uważni bydź maią, tudzież aby ich prawom iaka szkoda nie stała się czuwać, owszem na terminie licytacyi oryginalne dowody praw swoich złożyć powinni będą, ażeby i należność i pierwszeństwo tychże uznane bydź mogło, inaczey bowiem po skończoney licytacyi, z żałobą o poniesione szkody słuchani nie będą: to iest ani przeciwko kupicielowi dóbr, ani przeciwko samym dobrom żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey satysfakcyi z szacunku licytacyi wypaść maiącego, ieżeli taki podług pierwszeństwa zgłoszonych wierzycieli wystarczyłby, lub z innego dłużnika maiątku szukać powinni będą.

B. Gołaszewski.

Domasławski.

J. G. Reinl

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey.

Dan w Lublinie dnia 29 *Kwietnia* 1806.

Klimaszewski.

Ces. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey niniejszym publicznym ogłoszeniem wiadomo czynią, że dobra Giełczew w Cyrkule Lubelskim leżące, do massy sukcesyonalney niegdy Ignacego Bielskiego należące, podług aktu detaxacyi, którego w tuteyszey C. K. Sądach Szlacheckich greminalney Registraturze, lub przy samym akcie licytacyi zobaczyc wolno, w cenie 422,936 zł. pol. sądownie oszacowane, d. 1 Sierpnia 1806 o godzinie 9 z rana w tuteyszych C. K. Sądach Szlacheckich przez publiczną licytacyą sprzedane będą pod następuiącemi warunkami przez opiekę proponowanemi a przez C. K. Sądy Szlacheckie Lwowskie iako instancye pupilarne zatwierdzonemi: 1) Ze w tych dobrach dnie ciągłe 10,108 tylko po 1 zł. pol., dnie piesze zaś 1584 po 15 gro., także dnie piesze 3940 po 10 gro. oszacowane są, tudzież, że 6199 morgow 59 lasek, 62 sążni gruntow znayduie się, z których lasy uczynią 1419 morgow 87 lasek 23 sążni; łąki Dominikalne 29 morgow 132 lasek 71 sążni; ogrody Dominikalne 6 morgow 220 lasek; pola Dominikalne 1889 morgow 298 lasek; grunta chłopskie, z ktorych dnie pańszczyzniane odbywaią się 2029 morgow 24 lasek 72 sążni; grunta na czynsz chłopom wypuszczone 824 morgow 198 lasek 52 sążni. — 2) Znayduie się w tych dobrach woytostwo Królewskie, na które niegdy Stanisław Bielski, zmarłego Ignacego Bielskiego brat, otrzymał od Króla Polskiego 8 Sierpnia 1783 roku przywiley na 50 lat, aaczem possessya tego woytowstwa ieszcze lat 27 trwac będzie; woytostwo to w detaxacye nie weszło, od ktorego prowent za lat 27 tem sposobem żąda się, ażeby kupuiący antycypuiąc dziesięcioletni prowent prowizye sobie odciągnął, która ilość prowentu tego biorąc proporcye do ceny na dziedzictwo przy licytacyi ofiarować maiącey się ustanowiona będzie. — 3) Ponieważ wysiewy tak ozime iako reż iare w detaxacye nie weszły, te kupuiący za gotowe pieniądze podług targow Lubelskich zapłaci. — 4) Ponieważ w tem czasie znaczne poddanym zapomogi częścią przez samę opiekunkę, częścią zaś przez teraźnieyszego possessora arędownego tychże dóbr dane są, procz tego zaś dawne remanenta u poddanych zaległy, kupuiący takowe zapomogi na siebie przyiąć, te od poddanych odebrać, i komu należeć będzie, to iest lub opiekunce, lub teraźnieyszemu possessorowi arędownemu zwrocić obowiązanym iest, żeby zaś poddanym lub samemu kupicielowi, iaka przy-

krość nie ſtała ſię, zapomogi te dopiero po skończonym pierwszym roku powinny bydź zwrocone, które iednak przy intromiſſyi będą weryfikowane i konsygnowane. — 5) Chcący kupić zakład w summie 5000 zł. ryń. przed licytacyą zaczynać ſię maiącą złożyć obowiązany ieſt. — 6) Ponieważ cena przez naywięcey daiącego ofiarowana do sądowego depozytu C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich złożona bydź powinna; przeto tenże naywięcey daiący we 14 dniach tam złożyć obowiązanym ieſt, a zapobiegaiąc bezużytku, dosyć ieſt, ieżeli tylko połowę ceny złoży, druga zaś połowa do dalszego sądowego rozporządzenia za poprzednicza trzechmieſięczną awizacyą na prowizyi po 5 od ſta na tychże dobrach zoſtanie. — 7(Kupuiący obowiązanym ieſt w moc ofiarowaney ceny symmę 240,000 zł. pol. iako to 10,000 czer. zł. w złocie, 1 czer. zł, po 24 zł. pol rachuiąc, a to zachowuiąc te kondycye w summie do depozytu złożyć maiącey ſię. — 8) Dekret dziedzictwa wydany i intromiſſya dopuszczona zoſtanie, skoro kupuiący kwit na złożone do sądowego depozytu połowę ofiarowaney ceny, od C. K. Sądow Szlacheckich Lwowskich wydane, a drugą połowę teyże ofiarowaney ceny zabezpieczy. — 9) Kupuiący warunki te dopełnić pod rygorem ſtracenia zakładu i z iego niebezpieczeńſtwem rozpisania nowey licytacyi obowiązanym ieſt, że nakoniec — 10) Tem końcem, ażeby z pewnością wiedzieć można, iakie długi prawem hypoteki na wzmiankowanych dobrach znayduią ſię, wszyscy wierzyciele, którzy może na tych dobrach prawo hypoteki maia, ſtosownie do Naywyższego dekretu dtto 22 Sierpnia 1797 i Patentu dtto 11 Września 1797 obowiązani są na ninieysze ogłoszenie mieć baczność, i azeby ich prawom hypoteki iaka szkoda nie ſtała ſię czuwać, owszem na terminie licytacyi oryginalne dokumenta swych praw okazać, ażeby i rzetelność i pierwszeńſtwo onych można rozpoznać, inaczey po skończoney licytacyi zażalenia ich względemponieſioney szkody więcey wysłuchane nie będą, to ieſt: ani przeciwko kupuiącemu dóbra, ani do samych dóbr żadnego prawa mieć nie będą, lecz swey satysfakcyi z ceny licytacyi, ieżeliby takowa podług pierwszeńſtwa wzgłaszaiących ſię wierzycielow wyſtarczyła, lub z innego dłużnika maiątku poszukiwać przymuszeni zoſtaną. *B. Gołaszewski.*

Reinl.

Wolf.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubels. Gallicy Zachodniey.
Dnia 30 *Kwietnia* 1806 *roku.*
Rayski.

Dobra do C. i C. K. funduszu należące, które pod dniem 14 Kwietnia r. b. publicznie zalicytowane zoſtały, podług daney deklaracyi odſtępuią Licytanci, z racyi tedy nowa uſtanawia ſię na dzień 20 Czerwca r. b. licytacya, która w C. i C. K. Urzędzie Cyrkularnym przed południem agitować ſię będzie. — Dobra te pod rządem prefektury Słomnickiey zoſtaiące nazywaią ſię Opatkowice i Czaple małe.

Pretium fisci przy Opatkowicach ieſt . . . 10,000 ryń.
Toż samo —— Czaplach małych . . . 7067 —

Każdy do licytowania chętny ma bydź zaopatrzony w wadium od ſta po 15 ryń. Kondycye arędowne te same będą, ktore za pierwszym razem były, każdy chęć maiący zaprasza ſię, owi iednak, którzy ſię z kontraktu zrucili, do licytacyi przypuszczeni nie będą.

W Miłościcach przy Słomnikach d. 10 Czerwca 1806.

Jos. Luka rządca i Pref.

Na Relacyą tuteyszego C. i C. K. Appelacyynego Trybunału J. C. i C. K. Mci z tym przełożeniem uczynioną: Ze częſtokroc exekucye sądowych wyrokow, na mocy których ſtrona prawem przekonywaiąca, w poſſeſſyą dóbr wprowadzona, lub sekweſtracya tychże dóbr przedſięwzięta bydź ma, przez to spoźniane i zawiedzione bywaią, iż dłużnik uprzedzaiąc proźbę o exekucyą, takowe dobra w arędę wypuszcza, lub innym sposobem ich użytkami rozrządza a zatym ſtrona w poſſeſſyą wprowadzona bydź maiąca, wprzod z takowym przez dłużnika wprowadzonym poſiadaczem kilkoletni proceſs przewodzić muſi. — Mocą naywyższego Na-

dwornego dekretu na dniu 2gim Maja r. b. wypadłego, rezolwowano iest. — Że komorników którym wprowadzenie do possessyi z strony Sądu nakazane bywa, w dopełnieniu tych nakazów sprzeciwienia się i opozycye takich posiadaczów dobr, których posiadanie na prawie tabularnym się nie gruntuie, wstrzymywać i zastanawiać nie powinny. — Gdy zaś opozycye przeciw wprowadzeniu do Possessyi z strony trzeciego posiadacza zaniesione gruntnią się na prawie Tabularnym, na ów czas komornicy, ani do wprowadzenia w possessyą gwałtownie przystępować, ani rozsądzenia prawa pierwszeństwa sobie przywłaszczać powinni, lecz iedynie od strony sprzeciwiaiącey się wprowadzeniu do possessyi, dowod iey prawa Tabularnego odebrać, i Relacyą Sądowi Szlacheckiemu uczynić maią, a ten Sąd iest obowiązanym krótki termin do słowney rozprawy naznaczyć, i żadney przewłoki niedozwalaiąc rozprawę przedsięwziąść, i co prawo wskazuie rozpoznać. — Ta więc Jego Cesarskiey i Cesarsko-Królewskiey Mości Rezolucya, wszystkim, i każdemu do powszechney podaie się wiadomości.

Lewiński V. P.

Z Rady C. i C. K. Trybunału Appell. Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 10 Maia 1806 roku.

Stojowski.
Rottmann.

C. i C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wiadomo czynią tym Edyktem wszystkim którym o tem wiedzieć należy: że dnia 25 Października 1799 roku w tym tu kraiu bezdzietny umarł, którego sukcessorowie, oprocz zgłaszaiących się iuż w Sądach tuteyszych z dobrodzieystwa prawa i inwentarza braci iego Piotra i Tomasza Bielskich, maią ieszcze bydź dzieci z brata Jana Bielskiego, tudzież z siostry Katarzyny z Bielskich Łyszkowski pochodzące, a w Rossyi, mieyscu iednak niewiadomem, mieszkaiące, których ani imiona nie są wiadome. Ci zatym z imienia i mieysca mieszkania nieznani sukcessorowie, a nawet wszyscy owi, którzy do tego dziedzictwa w summie 1301 ryń. 48 kr. oszacowanego, a długami w summie 1465 ryń. 42 kr. obrachowanemi obciążonego, prawo iakie mieć rozumieią, Edyktem ninieyszym zwołuią się: ażeby deklaracyą względem obięcia dziedzictwa bez lub z dobrodzieystwem prawa i inwentarza w przeciągu 6 miesięcy podali; bo inaczey dziedzictwo z zgłaszaiącymi się partraktowane i ukończone zostanie. Dano w Krakowie d. 5 Maia 1806.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef Com. à Bubna.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.

Pauminger.

Przez C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey ninieyszym Edyktem o śmierci JP. Jana Obuchowskiego w miesiącu Wrześniu 1796 roku w Lewartowie zaszłey, sukcessorom iego z osób, i mięszkania niewiadomym wiadomo się czyni, z nakazem aby się ci do maiątku po tymże pozostałego w przeciągu roku i niedziel sześciu, tu do C. K. Sądu zgłaszali się, i prawa do dziedzictwa okazali, w przeciwnym zaś razie takowe dziedzictwo podług praw C K. Fiskusowi przyznane będzie.

B. Gołaszewski.
Domasławski
Dostenberg. *Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelsk. Galicyi Zachn.*
Dnia 6. Maia 1806. *Klimaszewski.*

Stosownie do Wysokiego Gubernialnego dekretu ddto 2 Maia r. b. 15,680 iest mieysce pierwszego Protokolisty Concilii przy Magistracie Krakowskim zawakowane do osadzenia z pensyą roczną 500 ryń., z powodu którego konkurs na dzień 1 Lipca r. b. rozpisanym został z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca, opatrzywszy się potrzebnemi dekretami swoiey zdolności i zaświadczeniem moralności, prośby swe naydaley do wspomnionego terminu do Magistratu Krakowskiego podawać maią.

W Krakowie dnia 27 Maia 1806.